

5 czerwca 2018r. uczniowie kl. 5b, 6 i 7 wyjechali na trzydniową wycieczkę w Tatry. Opiekunami grupy były panie: Małgorzata Brodowska, Marta Rusek, Aneta Wojdat i Agnieszka Wróbel. Po pożegnaniu z rodzicami, o godzinie 6.00 wyruszyliśmy w trasę, aby jak najszybciej dotrzeć do Zakopanego. Po kilku godzinach jazdy byliśmy u celu. Na miejscu czekał na nas przewodnik pan Antoni, z którym wyruszyliśmy na wędrowkę do Doliny Kościeliskiej. Podziwiając piękno naszych gór, dotarliśmy do Smoczej Jamy. Wspinaczka była ciekawa i wymagająca odwagi. Po wyczerpującej wędrowce udaliśmy się do miejsca zakwaterowania w Białym Dunajcu, gdzie czekała na nas pyszna obiadowa kolacja. Wieczorem mieliśmy czas na gry i zabawy.

Po pierwszej nocy w nowym miejscu wszyscy o godz. 8.00 stawili się na pysznym śniadaniu, po naładowaniu akumulatorów wyruszyliśmy na wycieczkę w kierunku Morskiego Oka, przepięknego górskiego jeziora. Czekala nas długa wędrowka, 8 km w jedną stronę. Ufff... było ciężko, nie wszyscy dali radę przejść całą trasę. Ci, którzy dotarli nad Morskie Oko, zachwycali się pięknymi widokami. Odpoczęliśmy, coś przekąsiliśmy, zrobiliśmy fotki, a potem ruszyliśmy w drogę powrotną. Z górki szło się znacznie szybciej i lżej. Po powrocie do Borowego obiadowa kolacja, a później termy - Gorący Potok. Dwie godziny spędzone w wodzie odprężyły wszystkich. To był bardzo aktywny dzień.

Trzeci dzień to zwiedzanie Zakopanego. Chyba nie ma turysty, który nie był na Gubałówce. Po dotarciu na szczyt kolejką PKL na górnej polanie Gubałówki podziwialiśmy przepiękną panoramę Tatr i Zakopanego. Kolejnym punktem wycieczki był odpoczynek na Krupówkach, gdzie mogliśmy kupić pamiątki. Z Krupówek dotarliśmy do Sanktuarium na Krzeptówkach wybudowanego jako votum wdzięczności za ocalenie życia papieża Jana Pawła II po zamachu z 13 maja 1981r. Kolejnym miejscem była Wielka Krokiew, na której co roku odbywa się Puchar Świata. Niektórzy poczuli adrenalinę podczas wjazdu kolejką. Kilka pamiątkowych zdjęć na tarasie widokowym skoczni i ruszyliśmy dalej, niestety już w kierunku domu.. Byśmy nie wracali głodni, zajechaliśmy do pani Bożenki na obiad.

Wszyscy przed 22.00 szczęśliwie dotarliśmy do Jedlni, gdzie na czekali stęsknieni rodzice. Podczas tej wycieczki mogliśmy się wiele nauczyć oraz zobaczyć dużo pięknych zakątków. Poznaliśmy uroki Tatr i Zakopanego. Dzięki wspaniałej pogodzie plan wycieczki został w pełni zrealizowany. W naszym kraju jest pięknie, warto tutaj mieszkać i zwiedzać jego zakątki.

Tekst i zdjęcia: Aneta Wojdat

[peg-gallery

album="http://picasaweb.google.com/data/feed/api/user/105597228932295714170/albumid/

6568386019171036161?alt=rss&kind=photo"]